

POSTANOWIENIE

27 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 27 listopada 2025 r. w Warszawie
zażalenia J.B.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie

z 27 lutego 2025 r., IX Ca 1118/21,

w sprawie z wniosku J.B.

z udziałem K.B.

o podział majątku wspólnego,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

a.w.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie ustalił, że w skład majątku wspólnego J.B. (syna A. i K.) oraz K.B. (córkę M. i K1) wchodzi bliżej opisane składniki, w tym przedsiębiorstwo J. (numer REGON [...]) [pkt 1 lit. a) - e)]; ustalił nakład uczestniczki z majątku osobistego na majątek objęty małżeńską wspólnością majątkową na kwotę bliżej określoną [pkt 3]; dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki w sposób bliżej określony, w tym zarządził sprzedaż przedsiębiorstwa stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego i określił, że suma uzyskana ze sprzedaży przedsiębiorstwa, po

pomniejszeniu o nieuiszczone kwoty i opłaty należne komornikowi sądowemu oraz po zwróceniu poniesionych przez wnioskodawcę i uczestników kosztów postępowania egzekucyjnego, będzie podlegała podziałowi po 1/2 (jednej drugiej) części kwoty uzyskanej ze sprzedaży na rzecz wnioskodawcy i uczestniczki [pkt 4 lit. a) – f)]; zasądził tytułem spłaty od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy bliżej określoną kwotę w sposób bliżej określony [pkt 4]; oddalił wniosek o podział majątku wspólnego i o ustalenie nakładów w pozostałym zakresie [pkt 5]; stwierdził, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie [pkt 6] i rozliczył koszty postępowania [pkt 7, 8].

Na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki postanowieniem z 27 lutego 2025 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uchylił zaskarżone postanowienie w całości i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. Podając motywy zastosowania orzeczenia kasatoryjnego, Sąd Okręgowy podkreślił przede wszystkim, że Sąd Rejonowy w ogóle nie rozpoznał żądania uczestniczki o rozliczenie zysków, czyli pożytków, które przyniosło wspólnie przez strony prowadzone, chociaż zarejestrowane na wnioskodawcę, przedsiębiorstwo. Sąd odwoławczy zaznaczył, że roszczenie to nie zostało prawidłowo zidentyfikowane przez Sąd pierwszej instancji w odniesieniu do art. 618 § 1 k.p.c., a tym samym nie zostało ono nawet poddane procedurze uzupełnienia braków formalnych. Sąd Okręgowy wymienił również inne, jak to określił, żywotne kwestie związane z wartością nieruchomości, przedsiębiorstwa i rozliczenia pożytków wspólnego mienia i nakładów.

Powyższe postanowienie w całości zaskarżył wnioskodawca, zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 386 § 1 i 4 k.p.c. poprzez uznanie, że w sprawie doszło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy – żądania uczestniczki rozliczenia pożytków przedsiębiorstwa J. za okres od 1 czerwca 2016 r. Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu zażalenia wnioskodawca wskazywał, że na żadnym etapie postępowania w I instancji uczestniczka nie zgłosiła nawet obarczonego brakami formalnymi wniosku o zasądzenie pożytków

z przedsiębiorstwa, domagała się konsekwentnie podziału przedsiębiorstwa poprzez przyznanie go wnioskodawcy z zasądzeniem od niego połowy wartości tego składnika wycenionego metodą dochodową. Wnioski te na każdym etapie formułował profesjonalny pełnomocnik uczestniczki, dla którego rozróżnienie między tymi konstrukcjami i idącymi za nimi wnioskami dowodowymi nie powinno stanowić problemu.

W odpowiedzi na zażalenie uczestniczka domagała się oddalenia zażalenia wnioskodawcy i zasądzenie od niego na jej rzecz kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem Najwyższym. Odpis zażalenia został doręczony uczestniczce 9 maja 2025 r., a termin złożenia odpowiedzi na zażalenie upływał z dniem 16 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Postępowanie wywołane wniesieniem takiego zażalenia aktualizuje po stronie Sądu Najwyższego uprawnienie do zbadania zasadności doboru przez sąd odwoławczy rodzaju zapadłego rozstrzygnięcia – bądź o charakterze reformatoryjnym, bądź o charakterze kasatoryjnym. W postępowaniu zażaleniowym nie podlega zatem ocenie prawidłowość merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, lecz zachodzi weryfikacja błędów sądu odwoławczego, które w określonej sytuacji procesowej przyczyniły się uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zamiast wydania orzeczenia reformatoryjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2023 r., III CZ 165/23; z 20 lutego 2023 r., III CZ 486/22; z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15; z 12 lutego 2014 r., IV CZ 120/13).

W polskiej procedurze cywilnej postępowanie odwoławcze opiera się na modelu apelacji pełnej, który nie ogranicza apelującego jedynie do wskazania podstaw określonych w kodeksie, lecz na podstawie art. 382 k.p.c. przyznaje mu także możliwość wprowadzenia nowego materiału dowodowego i faktycznego. Treść art. 386 § 1 k.p.c. przewiduje, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy, natomiast

rozstrzygnięcie o innej treści możliwe jest wyłącznie w przypadku zaistnienia przesłanek procesowych nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.) czy odrzucenia pozwu albo podstawy do umorzenia postępowania (art. 386 § 3 k.p.c.). Wyjątkiem od opisanej zasady jest unormowanie art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z tych względów przyjąć należy, że zasadą polskiego systemu prawnego jest orzekanie przez sąd drugiej instancji reformatoryjne, nie zaś kasatoryjne.

W postępowaniu zażaleniowym Sąd Najwyższy nie jest wszak związany zarzutami zgłoszonymi przez skarżącego. W sprawie nie doszło do nieważności postępowania ani nie zaktualizowały się podstawy do odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania, dlatego zasadnicze znaczenie w rozumieniu art. 394¹ § 1¹ k.p.c. miało ustalenie czy Sąd nie rozpoznał istoty sprawy lub czy nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego.

Jednocześnie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny i skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powyższych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Zakres tej kontroli nie obejmuje ocen wyrażonych w zaskarżonym orzeczeniu i niemających związku z przesłankami uchylenia orzeczenia poglądów

co do wykładni prawa, merytorycznego stanowiska w sprawie oraz popełnionych w postępowaniu apelacyjnym uchybień procesowych (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2025 r., III CZ 29/25 i powołane tam orzecznictwo; por. również: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2025 r., III CZ 14/25).

Sąd Okręgowy przedstawił szereg rozważań poświęconych zasadności zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. i wyboru reformatoryjnego orzeczenia w postępowaniu apelacyjnym. Zapoznanie się ze sposobem sformułowania przez uczestniczkę żądań dotyczących rozliczenia „zysków” czy „pożytków” z przedsiębiorstwa opisywanego w sprawie poprowadziło Sąd Najwyższy za Sądem Okręgowym do tożsamyh wniosków. Roszczenie zgłoszone przez uczestniczkę nie zostało w ogóle dostrzeżone przez Sąd pierwszej instancji, a Sąd drugiej instancji stwierdził prawidłowo, że rozstrzygnięcia o tej kwestii mogła się uczestniczka domagać na podstawie art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. oraz art. 686 i art. 688 k.p.c. Znajduje to odzwierciedlenie w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2015 r., V CSK 254/15).

Próbując zwalczyć tę kwestię stanowisko skarżącego nie jest w sprawie uzasadnione, a jego twierdzenia podniesione w zażaleniu są zupełnym zaprzeczeniem sformułowań podnoszonych przez pełnomocnika uczestniczki. W tym kontekście Sąd Najwyższy wielokrotnie tłumaczył, że przed wszczęciem postępowania działowego roszczenia tego rodzaju rozpoznawane są w postępowaniu procesowym; do postępowania działowego – w wypadku czasowego zbiegu – przekazane zostały w imię kompleksowości załatwiania spraw i eliminowania zbędnych postępowań sądowych. Oznacza to, że roszczenie o rozliczenie pożytków, jakie przyniosła rzecz wspólna, podlegające rozstrzygnięciu w postępowaniu działowym, musi być przez stronę właściwie zgłoszone. Sąd rozpoznający sprawę o zniesienie współwłasności o roszczeniach przewidzianych w art. 618 § 1 k.p.c. orzeka zawsze na wniosek osób uprawnionych do ich zgłoszenia. W doktrynie trafnie podkreśla się, iż stosowny wniosek (żądanie) – na zasadzie odpowiedniego zastosowania art. 187 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – powinien spełniać wymagania dotyczące pozwu. Zgłaszając roszczenie, o którym

mowa w art. 618 § 1 k.p.c., uczestnik musi zatem dokładnie oznaczyć jego wysokość i podstawę faktyczną. Do pisma procesowego zawierającego zgłoszenie tego rodzaju roszczenia ma zastosowanie art. 130 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., stąd też w rachubę wchodzi zwrot wniosku w razie nieusunięcia w terminie jego braku formalnego. Sąd zaś orzekając o tych roszczeniach, dla zapewnienia postanowieniu pełnej jednoznaczności, powinien nie tylko ujmować poszczególne o nich rozstrzygnięcia, zamieszczone w jego sentencji, w odrębnie oznaczone punkty, lecz także w razie uwzględnienia danego roszczenia jedynie w pewnym zakresie, dokładnie wskazywać, iż sąd żądanie częściowo oddał (tak wprost: postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2016 r., II CSK 82/15, i inne orzeczenia w nim powołane).

Na tym tle uwydatnia się więc brzmienie sentencji postanowienia Sądu Rejonowego, który nie poddając pod osąd żądania uczestniczki, oddalił wniosek o podział majątku wspólnego między uczestnikami. Sama istota postępowania apelacyjnego sprowadza się wszakże do ponownej i wszechstronnej analizy sprawy zarówno w aspekcie faktycznym, jak i prawnym, jednakże zasadniczo zgromadzenie materiału dowodowego należy do sądu pierwszej instancji, a uzupełniając do sądu drugiej instancji, z jednoczesnym uprawnieniem do pominięcia nowych faktów i dowodów. A zatem, w zaistniałej sytuacji trudno przypisać Sądowi Okręgowemu obowiązek przeprowadzania samodzielnie postępowania dowodowego, którego Sąd Rejonowy w zasadzie nie przeprowadził.

Przypatrując się całościowo treści motywów pisemnych postanowienia Sądu Okręgowego, Sąd Najwyższy powziął przekonanie, że przeprowadzenie rozważań przez Sąd drugiej instancji również w pozostałym zakresie, dotyczących szczegółowych ustaleń wspomnianych w uzasadnieniu jako brakujące, stanowiłoby *in concreto* wyręczenie i zastąpienie Sądu Rejonowego w obowiązku rozważenia sprawy co do *meritum*. Natomiast działanie Sądu odwoławczego w wizji wykreowanej przez skarżącego mogłoby z kolei prowadzić do naruszenia zasad modelu apelacji pełnej, uniemożliwiając kontrolę postanowienia po raz pierwszy orzekającego o omawianym zakresie dopiero w postanowieniu wydanym na skutek apelacji. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest wobec tego w ujęciu art. 386 § 4 k.p.c. w pełni usprawiedliwione.

Z przedstawionych względów zażalenie podlegało oddaleniu na zasadzie art. 398¹⁴ w zw. Z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego należało pozostawić w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie na podstawie art. 13 § 2 w zw. z art. 108 § 2 k.p.c., stosowanego na zasadzie analogii w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c. Warto przy tym zwrócić uwagę na termin wniesienia odpowiedzi na zażalenie, który został przekroczony.

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

a.w.

[a.ł]